

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, za granicę 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz młim. przed tekstem 6 lam 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 lam. 15 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 80 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

Dziś Bal Polskiego Białego Krzyża

w salonach Oficerskiego Kasyna Garnizonowego.

Początek punktualnie o godz. 24-ej, salony otwarte od godz. 23-ej.

KONCERT.

W dniu 2-V b. r. o godz. 7 wiecz. w Sali Gimnazjum im. J. Lelewela odbędzie się koncert, urządzony staraniem Koła Samowychowawczego Sekcji Bratniej Pomocy tegoż Gimnazjum, przy laskawym współudziale: pr. Jodko, pr. Plejewskej — Monkiewiczowej, pr. Z. Dąbrowskiej, p. Wyrwicz-Wichrowskiego, p. Telmaszewskiego i p. Olszewskiego. — Dochód przeznaczony na Kolonje letnie dla najbardziej potrzebujących dzieci.

Przed dniem 3-go maja.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. 3-go maja nie będą przyznane, jak dorocznie, żadne odznaczenia. Zostaną one nadane dopiero w listopadzie. Nie odbędzie się również doroczny raut na Zamku.

Lustracja urzędów skarbowych w Wilnie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. 5 b. m. pod przewodnictwem wice-ministra skarbu, p. Starzyńskiego, wyjedzie do Wilna komisja lustracyjna min. skarbu.

Przeprowadzi ona lustrację urzędów skarbowych i zajmie się stanem gospodarczym Wileńszczyzny.

Echa 1-go Maja.

W całej Europie minął spokojnie. — Wielkie fiasko komunistów.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. 1 maja w Warszawie i w całym kraju minął zupełnie spokojnie, co świadczy o osłabionych wpływach socjalistów.

B. B. S. wystąpiło czynnie tylko w Warszawie, ale i tu, gdzie jest najsilniejsze, okazało się słabsze od P. P. S.

W Warszawie w pochodzie B. B. S. brało udział 4.500 członków bojówki.

Pochód P. P. S. obliczono na 6.000, a komunistów tylko na 2.000 osób.

W Łodzi, gdzie zarząd miasta jest socjalistyczny, kursowały nawet tramwaje przez cały dzień.

W Gdyni — praca normalna, a nawet bardziej intensywna, bo przeladowano na 1 maja 17.000 tonn, gdy poprzednio przeladowywano przeciętnie 13.000 tonn towarów.

W Sosnowcu rozpadł się wiec komunistyczny, z którego strzelano do policji, na szczęście nieszkodliwie.

Policja odpowiedziała salwą w powietrze.

W Białymstoku rozproszono wiec posła Gawryluka, którego na jednej z bocznych ulic pobito.

W Wołkowysku ruszył pochód, złożony z 500 osób, ze sztandarami i transparentami czerwonymi.

Czerwień sztandarów tak podnieciła prowadzonego w tym czasie byka, że zerwał się z uwięzi i wpadł na pochód, rozpędzając jego uczestników.

Pochód po rozpierzczeniu się już nie mógł się ponownie sformować.

Dzień 1-go maja w całej Polsce.

WARSZAWA, 1.5. (Pat.). — Według dotychczasowych informacji, otrzymanych z kraju, obchód pierwszomajowy na terenie całego państwa minął spokojnie. Przedsiębiorstwa i różne zakłady przemysłowe tylko na niektórych terenach były nieczynne, przyczem w wielu wypadkach zbiegło się to z zaprzestaniem pracy z powodu braku zamówień.

Do większych zajęć między poszczególnymi ugrupowaniami politycznymi nigdzie nie doszło. Elementy wyrotowe próbowały gdzieś w Warszawie urządzić demonstrację antypaństwową, jednak energicznie przeciwdziałanie władz bezpieczeństwa położyło kres tym zamysłom. Na poszczególnych terenach sytuacja przedstawiała się w dniu 1 maja następująco:

W Warszawie dość licznie występowały PPS Fr. Rew. i PPS C. K. W. Manifestacje innych grup były liczbowo słabe. W województwie warszawskim były w szeregu miejscowości manifestacje, urządzane przez PPS C. K. W., PPS Fr. Rew. i Bund. Elementy wyrotowe występowały bardzo nielicznie. We Włocławku pochód komunistyczny został rozproszony.

W województwie łódzkim praca była prowadzona normalnie z wyjątkiem Zduńskiej Woli, gdzie wstrzymało się od pracy około 50 proc. robotników. W Łodzi licznie występowały PPS, C.K.W. i Fr. Rew. Te same partie manifestowały w szeregu innych miejscowości województwa. Urządzone przez komunistów w kilku miejscowości pochody pod firmą PPS lewicy zostały rozproszone.

W kieleckim odbył się szereg wieców i pochodów. Przebieg był spokojny. Elementy wyrotowe wystąpiły jedynie w większej ilości w zagłębiu Dąbrowskim (około 2 tysięcy) z postami Jeruzaliskim i Rógiem na czele. W Dąbrowie Górniczej komunisty usiłowali wywołać zajęcia. Z tłumy padło kilka strzałów. Próby te zlikwidowano.

W Lublinie występowała rów-

nież w pochodach PPS. Lewica. Podczas rozpraszania jednej z manifestacji antypaństwowych jeden z demonstrantów został lekko ranny.

W województwie białostockim występowały liczne ugrupowania socjalistyczne. W Białymstoku pochód P. P. S. lewicy w liczbie 150 osób policja rozproszyła.

W województwie z organizacją wyrotowych występowała jedynie P. P. S. lewica, przy udziale około 200 osób. Poza tym odbywały się demonstracje P. P. S., C. K. W.

W województwie lwowskim P. P. S. C. K. W. urządziła pochód przy udziale 1.300 osób. Selrob-Jedność zorganizowała we Lwowie wiec z udziałem posła Walnyckiego. Wiec został rozwiązany. Aresztowano 5 osób.

W województwie stanisławowskim wiece i pochody odbywały się spokojnie.

W województwie poleskim manifestacje socjalistyczne słabe. Elementy wyrotowe prawie niewidoczne. Jedynie w Pińsku w czasie tumultu poturbowany został przez przeciwników politycznych pos. Grecki (B.W.R.K.P.), którego następnie otoczyła opieka policji.

W Nowogródzkim manifestacje socjalistyczne bardzo nieznanne. W Lidzie wystąpił w pochodzie PPS. lewicy poseł B. W. R. K. P. Dworczanin, którego obrzucono zgniełymi jajami.

W województwie śląskim demonstracje nieliczne. Większa ilość uczestników pochodu P.P.S. C. K. W. jedynie w Katowicach i Królewskiej Hucie. Brak większego zainteresowania. Wstrzymujących się od pracy bardzo mało.

Elementy wyrotowe w kilku grupach, liczących po kilkadziesiąt osób, usiłowaly urządzić pochód do Królewieckiej Huty. Pochód został przez policję rozproszony.

Na terenie innych województw tarnopolskiego, poznańskiego, pomorskiego wołyńskiego panował spokój.

Dzień 1-go maja w Warszawie.

WARSZAWA, 1.5. (Pat.) Dzień 1 maja minął w stolicy zupełnie spokojnie. Członkowie P. P. S. — Fr. Rew. zebrał się w liczbie około 10 tys. osób ze sztandarami i transparentami na placu Teatralnym, gdzie przywódcy Frakcji wygłosili przemówienia, poczem o godz. 10.45 utworzył się pochód ze sztandarami, orkiestrami i transparentami na czele. Po przejściu głównymi ulicami miasta pochód zatrzymał się przed lokalem okręgowego komitetu robotniczego, poczem po przemówieniu pos. Jaworowskiego rozwiązał się. Jednocześnie członkowie P. P. S. C. K. W. zebrał się na placu Grzybowskim, skąd po wysłuchaniu przemówień wyruszył pochodem ze sztandarami, orkiestrami i transparentami przez ulice miasta, poczem pochód rozwiązał się. Poza tym odbyły się pochody Bundu, który połączył się następnie z pocho-

dem P. P. S. C. K. W., oraz Poalej-Sjonu—prawicy. Spokoju nigdzie nie zakłócono. Komunisty usiłowali odbyć szereg pochodów, zbierając się grupami w różnych okolicach miasta. Policja jednak te wszystkie pochody rozproszyła, zatrzymując przy tej okazji około 30 osób. Nieczynnych było około 17 fabryk. W fabrykach Drzewieckiej i Jeziorańskiej praca odbywała się w 50 proc., Szpotkańskiej 30 proc. Personal biurowy pracował we wszystkich fabrykach. Tramwaje miejskie i autobusy były do godz. 3 nieczynne. Prócz pochodów odbyły się również akademie Frakcji Rewolucyjnej oraz P. P. S. C. K. W. łącznie z Bundem. O godz. 15 wyruszyli na miasto tramwaje i autobusy. Z całej Polski donoszą, że uroczystości pierwszomajowe wszędzie odbyły się zupełnie spokojnie. Elementy wyrotowe nigdzie nie wykazały aktywności.

Dzień 1-go maja w Wilnie.

Komunisty i ich sympatycy.

Dzień 1 maja w Wilnie upłynął pod znakiem całkowitego spokoju. Mimo nadzwyczaj intensywnej prowadzonej agitacji przez związki komunistyczne występ miejscowych elementów wyrotowych spotkał się z całkowitem fiaskiem.

Zainscenizowany wiec elementów komunistycznych, występujących pod firmą PPS. lewicy w sali teatru Ludowego nie powiódł się zupełnie, bowiem do zgromadzonych nie było komu przemawiać. Naprędcę wyszukano posła Kryńczuka i paru agitatorów, którzy po krótkich i beztreściwych przemówieniach „akademje” zakończyli. Po wiecu uformował się naprędcę pochód, w którym wzięło udział zaledwie 300 osób przeważnie złożony z niedorostków żydów i żydówek.

Pochód z transparentami i śpiewaniem przeszedł ulicami Wileńską, Niemiecką, poczem sam rozwiązał się według programu przy ul. Wielkiej. W trakcie pochodu przy ul. Niemieckiej 3 wyrostków rozrzuciło bibułę wyrotową. Kolporterzy ci natychmiast zostali zatrzymani przez policję. W tymże czasie poseł Kryńczuk usiłował wywieść sztandar komunistyczny, który został mu zabrany. Przy rozwiązaniu się pochodu na ul. Wielkiej ujęto na gorącym uczynku przy kolportowaniu bibuły wyrotowej dwie żydówki.

„Pięte koło u wozu”.

Niespodzianką było po raz pierwszy wystąpienie w dniu 1 maja pochodu t. zw. gospodarczych związków zawodowych

Dzień 1-go maja w Gdańsku.

GDANSK, 1.V. (Pat.) Dzień 1 maja minął w Gdańsku zupełnie spokojnie. Pomimo bardzo silnej agitacji socjalistów i komunistów za udziałem wszystkich robotników w demonstracyjnym strajku. Większość robotników we wszystkich większych przedsiębiorstwach Gdańska, jak stoczni Schichau i

Dzień 1-go maja w Paryżu.

PARYŻ, 1.5. (Pat.) Komunisty odpowiedzieli w dniu dzisiejszym na apel ich organizacji. Do godz. 11 przed południem w Paryżu i na przedmieściach na ogólną ilość rejestrowanych 587.460 robotników nie pracowało 112.951. W ciągu poranka aresztowano 223 osoby, wśród nich deputowanego Doriota oraz 43 cudzoziemców. Przed południem policja udaremniła 3 próby urządzania manifestacji na ulicach miasta. Na prowincji dzień

Dzień 1-go maja w Berlinie.

BERLIN, 1.5. (Pat.) W godzinach przedpołudniowych w mieście panował zupełnie spokój. W pobliżu wielkich placów, silnie oddziały policji strzegły porządku. Na placach odbywały się zgromadzenia pierwszomajowe socjaldemokratów i komunistów. Około południa zgromadzenia te zakończyły się. Wczoraj wieczorem i w ciągu nocy, na przedmieściach Berlina dochodziło pomiędzy komunistami i hitlerowcami do krwawych starć, przyczem jeden z hitlerowców został zastrzelony przez komunistę, który zbiegł. Dopiero dziś nad ranem, do po-

chód P. P. S. Najbardziej licznie wystąpiła wileńska PPS., która pochodem paru tysięcznym udała się ze swego lokalu przy ul. Kijowskiej do Sali Miejskiej na akademię robotniczą, na której przemawiali pos. Pławski, wice-prezydent miasta W. Czyż, b. poseł litewskiej partii socjal-demokratycznej Poplauskas i wielu innych. Mówcy napastowali „pomajowy” system rządzenia, który wprowadził Polskę do rządu państw dyktatury, oraz nawoływali robotników do walki z reakcją i żądania przywrócenia pełni mocy Konstytucji i Prawa.

Przemówienia były przeplatane występami wokaln-artystycznymi. Po akademii uformował się pochód, który wspólnie z C.K.W. i Bundem ruszył z orkiestrą i sztandarami ulicami miasta do swej siedziby.

Z prowincji donoszą, iż na terenie całego województwa dzień 1 maja przeszedł spokojnie i bez żadnych zakłóceń.

Clavitter i w fabryce wagonów, stawiała się do pracy. Po południu odbyły się odrębne zgromadzenia i pochody socjaldemokratów i komunistów. Po mieście przez cały dzień krążyły auta policyjne, uzbrojone w karabiny maszynowe. Do zakłócenia spokoju nigdzie jednak nie doszło.

Przemówienia były przeplatane występami wokaln-artystycznymi. Po akademii uformował się pochód, który wspólnie z C.K.W. i Bundem ruszył z orkiestrą i sztandarami ulicami miasta do swej siedziby.

Z prowincji donoszą, iż na terenie całego województwa dzień 1 maja przeszedł spokojnie i bez żadnych zakłóceń.

Clavitter i w fabryce wagonów, stawiała się do pracy. Po południu odbyły się odrębne zgromadzenia i pochody socjaldemokratów i komunistów. Po mieście przez cały dzień krążyły auta policyjne, uzbrojone w karabiny maszynowe. Do zakłócenia spokoju nigdzie jednak nie doszło.

Przemówienia były przeplatane występami wokaln-artystycznymi. Po akademii uformował się pochód, który wspólnie z C.K.W. i Bundem ruszył z orkiestrą i sztandarami ulicami miasta do swej siedziby.

Z prowincji donoszą, iż na terenie całego województwa dzień 1 maja przeszedł spokojnie i bez żadnych zakłóceń.

Clavitter i w fabryce wagonów, stawiała się do pracy. Po południu odbyły się odrębne zgromadzenia i pochody socjaldemokratów i komunistów. Po mieście przez cały dzień krążyły auta policyjne, uzbrojone w karabiny maszynowe. Do zakłócenia spokoju nigdzie jednak nie doszło.

Przemówienia były przeplatane występami wokaln-artystycznymi. Po akademii uformował się pochód, który wspólnie z C.K.W. i Bundem ruszył z orkiestrą i sztandarami ulicami miasta do swej siedziby.

Z prowincji donoszą, iż na terenie całego województwa dzień 1 maja przeszedł spokojnie i bez żadnych zakłóceń.

Clavitter i w fabryce wagonów, stawiała się do pracy. Po południu odbyły się odrębne zgromadzenia i pochody socjaldemokratów i komunistów. Po mieście przez cały dzień krążyły auta policyjne, uzbrojone w karabiny maszynowe. Do zakłócenia spokoju nigdzie jednak nie doszło.

Przemówienia były przeplatane występami wokaln-artystycznymi. Po akademii uformował się pochód, który wspólnie z C.K.W. i Bundem ruszył z orkiestrą i sztandarami ulicami miasta do swej siedziby.

Z prowincji donoszą, iż na terenie całego województwa dzień 1 maja przeszedł spokojnie i bez żadnych zakłóceń.

Clavitter i w fabryce wagonów, stawiała się do pracy. Po południu odbyły się odrębne zgromadzenia i pochody socjaldemokratów i komunistów. Po mieście przez cały dzień krążyły auta policyjne, uzbrojone w karabiny maszynowe. Do zakłócenia spokoju nigdzie jednak nie doszło.

Przemówienia były przeplatane występami wokaln-artystycznymi. Po akademii uformował się pochód, który wspólnie z C.K.W. i Bundem ruszył z orkiestrą i sztandarami ulicami miasta do swej siedziby.

Z prowincji donoszą, iż na terenie całego województwa dzień 1 maja przeszedł spokojnie i bez żadnych zakłóceń.

Clavitter i w fabryce wagonów, stawiała się do pracy. Po południu odbyły się odrębne zgromadzenia i pochody socjaldemokratów i komunistów. Po mieście przez cały dzień krążyły auta policyjne, uzbrojone w karabiny maszynowe. Do zakłócenia spokoju nigdzie jednak nie doszło.

Przemówienia były przeplatane występami wokaln-artystycznymi. Po akademii uformował się pochód, który wspólnie z C.K.W. i Bundem ruszył z orkiestrą i sztandarami ulicami miasta do swej siedziby.

Z prowincji donoszą, iż na terenie całego województwa dzień 1 maja przeszedł spokojnie i bez żadnych zakłóceń.

Clavitter i w fabryce wagonów, stawiała się do pracy. Po południu odbyły się odrębne zgromadzenia i pochody socjaldemokratów i komunistów. Po mieście przez cały dzień krążyły auta policyjne, uzbrojone w karabiny maszynowe. Do zakłócenia spokoju nigdzie jednak nie doszło.

Przemówienia były przeplatane występami wokaln-artystycznymi. Po akademii uformował się pochód, który wspólnie z C.K.W. i Bundem ruszył z orkiestrą i sztandarami ulicami miasta do swej siedziby.

Z prowincji donoszą, iż na terenie całego województwa dzień 1 maja przeszedł spokojnie i bez żadnych zakłóceń.

Clavitter i w fabryce wagonów, stawiała się do pracy. Po południu odbyły się odrębne zgromadzenia i pochody socjaldemokratów i komunistów. Po mieście przez cały dzień krążyły auta policyjne, uzbrojone w karabiny maszynowe. Do zakłócenia spokoju nigdzie jednak nie doszło.

Przemówienia były przeplatane występami wokaln-artystycznymi. Po akademii uformował się pochód, który wspólnie z C.K.W. i Bundem ruszył z orkiestrą i sztandarami ulicami miasta do swej siedziby.

Z prowincji donoszą, iż na terenie całego województwa dzień 1 maja przeszedł spokojnie i bez żadnych zakłóceń.

Clavitter i w fabryce wagonów, stawiała się do pracy. Po południu odbyły się odrębne zgromadzenia i pochody socjaldemokratów i komunistów. Po mieście przez cały dzień krążyły auta policyjne, uzbrojone w karabiny maszynowe. Do zakłócenia spokoju nigdzie jednak nie doszło.

Przemówienia były przeplatane występami wokaln-artystycznymi. Po akademii uformował się pochód, który wspólnie z C.K.W. i Bundem ruszył z orkiestrą i sztandarami ulicami miasta do swej siedziby.

Z prowincji donoszą, iż na terenie całego województwa dzień 1 maja przeszedł spokojnie i bez żadnych zakłóceń.

Clavitter i w fabryce wagonów, stawiała się do pracy. Po południu odbyły się odrębne zgromadzenia i pochody socjaldemokratów i komunistów. Po mieście przez cały dzień krążyły auta policyjne, uzbrojone w karabiny maszynowe. Do zakłócenia spokoju nigdzie jednak nie doszło.

Przemówienia były przeplatane występami wokaln-artystycznymi. Po akademii uformował się pochód, który wspólnie z C.K.W. i Bundem ruszył z orkiestrą i sztandarami ulicami miasta do swej siedziby.

Z prowincji donoszą, iż na terenie całego województwa dzień 1 maja przeszedł spokojnie i bez żadnych zakłóceń.

Clavitter i w fabryce wagonów, stawiała się do pracy. Po południu odbyły się odrębne zgromadzenia i pochody socjaldemokratów i komunistów. Po mieście przez cały dzień krążyły auta policyjne, uzbrojone w karabiny maszynowe. Do zakłócenia spokoju nigdzie jednak nie doszło.

Przemówienia były przeplatane występami wokaln-artystycznymi. Po akademii uformował się pochód, który wspólnie z C.K.W. i Bundem ruszył z orkiestrą i sztandarami ulicami miasta do swej siedziby.

Z prowincji donoszą, iż na terenie całego województwa dzień 1 maja przeszedł spokojnie i bez żadnych zakłóceń.

Clavitter i w fabryce wagonów, stawiała się do pracy. Po południu odbyły się odrębne zgromadzenia i pochody socjaldemokratów i komunistów. Po mieście przez cały dzień krążyły auta policyjne, uzbrojone w karabiny maszynowe. Do zakłócenia spokoju nigdzie jednak nie doszło.

Przemówienia były przeplatane występami wokaln-artystycznymi. Po akademii uformował się pochód, który wspólnie z C.K.W. i Bundem ruszył z orkiestrą i sztandarami ulicami miasta do swej siedziby.

Z prowincji donoszą, iż na terenie całego województwa dzień 1 maja przeszedł spokojnie i bez żadnych zakłóceń.

Clavitter i w fabryce wagonów, stawiała się do pracy. Po południu odbyły się odrębne zgromadzenia i pochody socjaldemokratów i komunistów. Po mieście przez cały dzień krążyły auta policyjne, uzbrojone w karabiny maszynowe. Do zakłócenia spokoju nigdzie jednak nie doszło.

Przemówienia były przeplatane występami wokaln-artystycznymi. Po akademii uformował się pochód, który wspólnie z C.K.W. i Bundem ruszył z orkiestrą i sztandarami ulicami miasta do swej siedziby.

ubiegłym wydarzyły się krwawe walki. Pochód poprzedzały grupy inwalidów wojennych i ślepców, których prowadziły psy. Na czele demonstracji nieśli transparenty z napisami: „Zemsta za krew zamordowanych ofiar”. Bezpośrednio po ukończeniu zebrania komunistycznego, rozpoczęły się manifestacje socjal-demokratyczne,

w czasie których również nie doszło do zakłócenia spokoju. Jedynie na placu Buelowa, przed centralą komunistów, t. zw. domem Liebknechta, doszło między komunistami i oddziałami manifestujących socjal-demokratów do starcia, które jednak szybko zlikwidowała policja.

Dzień 1-go maja w Londynie.

LONDYN, 1.5. (Pat.) Dzień 1 maja przez ulice Londynu przeszedł pochód t. zw. „piechurów głodu, których wielu przybyło do Londynu pieszo z różnych okolic kraju. Pochód, eskortowany przez policję, przeciągnął ze sztandarami ulicami Londynu od brzegu Tamizy

do Hyde-Parku, gdzie wygłoszono przemówienia i przyjęto rezolucję, potępiającą kapitalizm, Labour Party i rząd i wzywającą robotników całego świata do wystąpienia przeciwko kapitalizmowi. Do zajęć nigdzie nie doszło.

Dzień 1-go maja w Pradze.

PRAGA, 1.5. (Pat.) — Dzień 1 maja jest urzędowym świętem Czechosłowacji. Odbył się szereg wspaniałych manifestacji, które miały przebieg zupełnie spokojny. Udział ludności był naogół mniej-

szy, niż w roku ubiegłym. W Pradze policja aresztowała kilku uczestników pochodu komunistycznego, którzy nieśli plakat z hasłami antypaństwowymi.

Dzień 1-go maja na Węgrzech.

BUDAPESZT, 1.5. (Pat.) Dzień pierwszy maja przeszedł w całym kraju spokojnie.

pierwszy maja przeszedł w całym kraju spokojnie.

Dzień 1-go maja w Wiedniu.

WIEDEN, 1.5. (Pat.) Dzisiejsze uroczystości pierwszomajowe partji socjaldemokratycznej przeszły spokojnie. Jedynie na placu Schwarzenberga przyszło do starcia między komunistami a socjaldemokratami. Komunisty, wyparci

przez policję, wznosili okrzyki przeciw policji, która zmuszona była rozpedzić tłum. W związku z temi zajściami aresztowano 25 osób pod zarzutem gwałtów publicznych.

Dzień 1-go maja w Sofji.

SOFJA, 1.5. (Pat.) Grupa komunistów, złożona z około 200 osób, przeważnie młodych ludzi, usiłowała manifestować w centrum miasta, została jednak rozproszona przez policję, która aresztowała przytem 40 osób.

zować demonstrację w centrum stolicy, cały dzień minął zupełnie spokojnie. Wygląd miasta był normalny. Wypadków powstrzymywania się od pracy nie było wcale. Według ostatnich doniesień z prowincji, nigdzie nie zanotowano żadnych usiłowań wywołania zajść.

SOFJA, 1.5. (Pat.) Poza udaremnieniem usiłowaniami komunistów, którzy próbowali zorganizować demonstrację w centrum stolicy, cały dzień minął zupełnie spokojnie. Wygląd miasta był normalny. Wypadków powstrzymywania się od pracy nie było wcale. Według ostatnich doniesień z prowincji, nigdzie nie zanotowano żadnych usiłowań wywołania zajść.

Dzień 1-go maja w Estonji.

TALLIN, 1.5. (Pat.) — Dzień 1 maja przeszedł spokojnie w całym kraju. Ponieważ dzień ten jest świętem urzędowym w Esto-

nji, demonstracje komunistyczne były zakazane. Manifestacje socjalistów miały przebieg spokojny.

Kancelerz Schober jedzie do Londynu.

Schober o sprawie „Auslissu.”

PARYŻ, 1.5. (Pat.) Kancelerz Schober odjechał dziś rano do Londynu po spędzeniu w Paryżu 3 dni, poświęconych rokowaniu w sprawie zamierzonej dla Austrii pożyczki. Kancelerz Schober urządził wczoraj ogólne przyjęcie dla prasy francuskiej i zagranicznej. Stawiło się nań blisko 100 dziennikarzy różnych narodowości, którym kancelerz odczytał długą deklarację o sytuacji politycznej, gospodarczej i finansowej Austrii.

mogły, po uruchomieniu pierwszej emisji akcji, przewidzianej w planie Younga, dostarczyć Austrii nowych środków dla jej odbudowy gospodarczej i finansowej.

Zapytany przez jednego z dziennikarzy niemieckich o dążenia niektórych elementów austriackich do połączenia się z Niemcami kancelerz Schober użył zastoso-

wanej już onegdaj przez niego formuły: „Jeden naród w dwóch państwach”. Formuła ta, która nie wywołała wielkiego zadowolenia wśród obecnych dziennikarzy niemieckich, doznała w prasie francuskiej zwycięskiego przyjęcia. Zyczyć należy — mówi „Figaro” — aby stała się ona żywą rzeczywistością. Pod tymi jedynie warunkami wielkie mocarstwa będą

WIEDEN, 1.5. (Pat.) Dziennik wiedeński przytacza rozmowę korespondenta biura

Na ostatniej Środzie Literackiej p. Tadeusz Szeligowski, który powrócił przed paru dniami do kraju, opowiadał swoje wrażenia z Paryża. Pogadankę swoją p. Szeligowski podzielił na trzy części: życie muzyczne, Polska we Francji i emigracja polska we Francji.

Najwięcej miejsca p. prelegent poświęcił części pierwszej, dając żywy, chociaż nieco chaotyczny, obraz życia muzycznego w Paryżu, zwyczajów tam panujących, sal, koncertów, stosunków pomiędzy muzykami, wreszcie stosunku do muzyki Francuzów, których cechuje szczególny szacunek do muzyki rodzimej.

Polska we Francji jest bardzo mało znana; wciąż jeszcze jest łączona w umysłach Francuzów z Rosją. Propaganda oficjalna nie może osiągnąć swego celu. W propagandzie życia artystycznego Polski daje się odczuć silny brak przeglądu sztuki polskiej. Stosunkowo najlepiej jest znana w Paryżu polska muzyka, reprezentowana przez takich kompozytorów, jak Strawiński, który ma już w Paryżu, własną „wypracowaną” kilkunastoletnią działalnością, publiczną.

Bardzo mało znana jest również literatura polska, reprezentowana dotychczas przez opła-

ne—bardzo złe przekłady. Obecnie poziom przekładów znacznie się podnosi. Ostatnio wydany został przekład „Placówki”. W najbliższym czasie mają się ukazać przekłady Sieroszewskiego i Norwida.

Nieznaną literaturę polską we Francji dochodzi do tego stopnia, że niektórzy sądzą, iż Mickiewicz, którego pomnik stoi na jednym z placów paryskich, jest uważany za współczesnie żyjącego poe.

Do emigrantów polskich Francuzi odnoszą się bardzo nieprzychylnie, czego przyczyną jest w wielu wypadkach pamięć o „les bandits polonais”. Robotnicy fran-

cusy nie lubią robotników polskich, gdyż ci, zmuszeni warunkami bytu, zazwyczaj pracują za mniejszą opłatą, obniżając tem ceny Francuzom.

Emigranci polscy bardzo łatwo się wynarodowiają (do 50 proc.). Za mało jest czynników, któreby świadomości narodowa podtrzymała. Prasa polska we Francji nie stoi na wysokości zadania. W pismach tych można się nieraz spotkać z „wiadomościami z Polski”, świadczącymi o zupełnym nieorientowaniu się redaktora w życiu polskim. Przytem szereg pism zwraca główną uwagę przedewszystkiem na nauczanie Polaków języka francuskiego. sss.

Sport.

Jeszcze o zawodach bokserkich.

W numerze wczorajszym podałem skład zespołu Wilna i parę wiadomości o meczu bokserkim Warszawa—Wilno. Dziś podajemy skład Warszawy, który przedstawia się następująco: waga kogucia Borenstein (Makabi), w. półciężka Orlicz (L.M.C.A.) w. lekka Wolski (Polonia), w. półśrednia Strzelec (Skra), lub Wysocki (Makabi), w. średnia Karpinski (C.W.S.), w. ciężka Kantor (L.M.C.A.).

Jak widzimy z powyższego szanse nasze są duże i musimy pokazać Warszawę, że do nas przysłał drugiego garnituru nie można, że Wilno nie jest kopciuszkami sportowymi! Jeśli nasi bokserzy zdołają odnieść zwycięstwo nad warszawiakami będzie to jeszcze

Jednym dowodem naszej pracy i wzrostu poziomu sportowego naszych zawodników.

To też mecz ten zapowiada się nader ciekawie, gdyż wynik jego będzie wyrazem opinii na jaką zasługą nasi bokserzy. A więc niedziela godz. 19 sala kina „Słońce” ul. Dąbrowskiego.

Mistrzostwa piłki siatkowej.

W niedzielę dnia 4 maja o godz. 9 rano na boisku Ośrodka W. F. (Piłomont) rozpoczyna się pierwsze rozgrywki piłki siatkowej o mistrzostwo okręgu.

Do mistrzostw w grupie pań zgłosiły się kluby: A. Z. S., Ognisko, Strzelec i Makabi. Co daje w sumie 12 meczy.

Do mistrzostw w grupie panów zgłosiło się aż 11 drużyn co daje rekordową ilość spotkań bo aż 110 meczy (!)

Ja. Nie.

René Pujol.

Krzyk z przestrzeni.

Przekład autoryzowany Izy Glinki.

(Przedruk wzbroniony).

— Niech pani nie traci nadziei, panno Rito. Jestem przekonany, że pan Rennefert wróci pani jej ukochanego ojca.

Rita spojrziała na niego błyszczącymi od łez oczyma.

— Nie mam nikogo na świecie prócz tatusia— odrzekła z prostotą.

Głos pułkownika zadrażał lekko.

— Mam córkę w pani wieku... Jest całym moim życiem... Czy chce pani przyjechać do nas i pozostać z Janeczką, dopóki nie zakończymy tej sprawy? Z największą radością ofiaruję pani gościny w naszym domu.

— Dziękuję najserdeczniej— odrzekła Rita— ale chciała bym pomagać panu Rennefertowi w miarę moich sił.

— Nie, panno Rito— zaprotestował. Nie mogę pani wciągać w tę niebezpieczną grę. Niech pani przyjmie zaproszenie pułkownika, będę spokojniejszy, wiedząc, że znajduje się pani pod dobrą opieką, zdala od wszelkiego niebezpieczeństwa.

— Oto mój adres— rzekł pułkownik, podając dziewczynie swój bilet wizytowy. Proszę, niech

28)

pani przyjeżdża jaknajprędzej, będziemy oczekiwać z niecierpliwością.

Rozległ się skrzek klaksona; to pan prefekt niecierpliwił się w aucie.

Gdy Rita i Rennefert pozostali sami, detektyw starał się uspokoić dziewczynę, zabierając się do tego trochę szorstko, aby nie okazać wzruszenia, o jakie go przyprowadziła jej rozpacz.

— Rozumiem, panno Rito, że zmartwienie pani jest ogromne, jednakże trochę rozsądkiem także nie zawadzi. Jeśli szpiegzy wykradli pani ojca, to przecież nie poto, aby go zamordować.

— Dziękuję panu za te słowa pociechy, niestety zbyt dobrze orientuję się w sytuacji.

— Nie jest wcale taka, aby trzeba było rozpaczać.

— Wie pan najlepiej, że jest rozpaczliwa. Naszym wrogiem nie zależy wcale na ojcu, lecz na jego wynalazku; z chwilą gdy wszystkie plany i dokumenty znajdą się w ich rękach, pozbędą się mego biednego tatusia bez żadnego wahania.

— Nie popelnia się zbrodni bez potrzeby— pocieszał Rennefert.

— Pozbycie się krepującego świadka stanie się dla nich koniecznością— szłochła Rita. — Będą chcieli odebrać ojcu możliwość reagowania na kradzież planów... Będą się go obawiali...

— W chwili gdy pani ojciec odzyska wolność, jego napastnicy będą już niedostępni dla naszych władz. Znam ten rodzaj ludzi i zaręczam

pani, że życiu jej ojca nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

W rzeczywistości Rennefert wcale nie był tego pewny, myślał raczej, że nieszcześliwemu wynalazcy nie uda się wyjść cało z tej afery.

— Co pan zamierza zrobić? zapytała Rita.

Rennefert nie wiedział jeszcze, jak miał postąpić; do jakiego punktu kuli ziemskiej zwrócić swoje poszukiwania.

— Dziś wieczorem— rzekł, starając się nadać wielką pewność swoim słowom— dziś wieczorem wtajemniczę panią w swój plan. Ducasse'a wysłał do naszego mieszkania, aby spakował walizki, ja zaś, o ile pani nie będzie miała nic przeciwko temu, pozostanę tutaj. Ostatnim pociągiem wieczornym pojedziemy do Taluzy.

Wydawszy polecenia Ducasse'owi, Rennefert więcej z przyzwyczajenia niż z potrzeby myszkował po całym domu. W stolowym pokoju znalazł porzuconą na krześle dużą skórzaną torbkę. Spróbował otworzyć ją, lecz mu się to nie udało, gdyż była zamknięta na mocny zamek.

— Panno Rito— zawolał— czy ta teka należy do pani ojca?

Zdumiona Rita wykrzyknęła:

— Dokumenty!

— Co za dokumenty?

Rita była jak w gorączce.

— Plany, szkice, raporty, obliczenia, wszystkie papiery, dotyczące wynalazku.

— Jakim sposobem znalazły się tutaj?

Miejski Kinematograf

Sala Miejska ul. Ostrobramska 5

Od dnia 1 do 5 maja 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy: **«MIKOŁAJ SEWERSKI»** Nad program: 1) „Nawet koń by się uśmieł” komedia w 1 akcie. 2) „Pathe Journal № 9” w 1 akcie. Kasa czynna od godziny 3 m. Początek seansów od godziny 4. Następnym program: „Plac Waszyngtona”.

«KAROL XII» Dzieje szwedzkiego Napoléona Aktów 10. W roli Karola XII—Gosta Ekman, w roli Pióro—Al. Dumasa. W rolach: gl. Jean Angelo, Berzdzikowicz dla D. W. —3

Agronom poszukuje posady rzadcy; 10 lat praktyki w majątku o wysokiej kulturze, kaucja do 4000 zł. Wilno, Kalwaryjska 94—2 zydowicz dla D. W. —3

Mieszkania i pokoje Do wynajęcia 2 pokoje umeblowane z kuchnią zaul. Dobroczyński 6—10. gr.—50

PIERWSZY DŹWIĘKOWY KINO-TEATR

Helios

Dziś ceny miejsc znacznie niższe **Balkon 1 zł. Parter od 1 zł. 50 gr.** Film, który zachwycił całe Wilno! Aby dać możność każdemu **widzieć i słyszeć**, Super-Przebój **Dźwiękowy pt. «SPIEWAJĄCY BŁAZEN»** z Mistrzem **Al. Jolsonem** 50 gr. **Balkon 1 zł. Parter od 1 zł.** Piosenki **Al. Jolsonem** 50 gr. **Balkon 1 zł. Parter od 1 zł.** **PROGRAM:** Rewel. dodatki dźwiękowe. 1) **Możuchin** w Warszawie. 2) Orkiestra symfoniczna. Początek seans. o godz. 4, 6, 8 i 10 w.

Film, który zachwycił całe Wilno! Aby dać możność każdemu **widzieć i słyszeć**, Super-Przebój **Dźwiękowy pt. «SPIEWAJĄCY BŁAZEN»** z Mistrzem **Al. Jolsonem** 50 gr. **Balkon 1 zł. Parter od 1 zł.** Piosenki **Al. Jolsonem** 50 gr. **Balkon 1 zł. Parter od 1 zł.** **PROGRAM:** Rewel. dodatki dźwiękowe. 1) **Możuchin** w Warszawie. 2) Orkiestra symfoniczna. Początek seans. o godz. 4, 6, 8 i 10 w.

Oficjalista rolny, w starszym wieku, samoty poszukuje posady pomocnika do majątku. Posiada dobre świadectwa. Wilno ul. Kalwaryjska № 69, m. 2. 704-1

Do wynajęcia pokój z osobnym wejściem na lotnisko. Połocka 32, m. 2.

Kino Kol. „OGNIKO”

(Obok Dworca Kolejowego)

Dziś i dni następnych! Arcydzieło miliona dolarów. Owoc syzyfowej pracy umysłu ludzkiego, najśmielszy wymysł fantazji ludzkiej! Sztandarowy Superfilm na rok 1930 **«Hrabia Monte Christo»** 12-to aktowy dramat, podług głośnej powieści Al. Dumasa. W rolach: gl. Jean Angelo, Bernard Goetzke, Lili Dagover. Początek seansów o g. 5, w Niedziele i święta o godz. 4. UWAGA: Od 1-V pierwsze seanse będą rozpoczynać się o godzinie 6.

Film, który zachwycił całe Wilno! Aby dać możność każdemu **widzieć i słyszeć**, Super-Przebój **Dźwiękowy pt. «SPIEWAJĄCY BŁAZEN»** z Mistrzem **Al. Jolsonem** 50 gr. **Balkon 1 zł. Parter od 1 zł.** Piosenki **Al. Jolsonem** 50 gr. **Balkon 1 zł. Parter od 1 zł.** **PROGRAM:** Rewel. dodatki dźwiękowe. 1) **Możuchin** w Warszawie. 2) Orkiestra symfoniczna. Początek seans. o godz. 4, 6, 8 i 10 w.

KUPNO-SPRZEDAŻ do sprzedania na b. dogodnych warunkach Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 86—50

Do wynajęcia dwa pokoje suche, ciepłe słończne z osobnym wejściem. Nowoswiecka Nr. 15 m. 2. 2711

Kulturalno-Oswiatowy Kino - Teatr «SPORT»

Wilno, Wielka № 36.

Dziś i dni następnych! WILLIAM DESMOND ulubiony bohater filmów sensacyjno-salonowych w swym najnowszym dramacie, pełnym intryg i tajemnic p. t.: **«Djabelski Pazur»** Bilety honorowe nieważne. Ze względu na wielkie koszty tego filmu ceny biletów nieco podwyższone.

do sprzedania na b. dogodnych warunkach Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 86—50

ZGUBY Zg. kartę wojskową wydaną przez PKU—Wilno, na imię Wacława Dżiczka, zam. przy ul. Wilkomierskiej 133—un. się. 703—1

Motocykle Sprzedaż na raty. WARSZAWSKA SP. MYŚLIWSKA WILEŃSKA 10. Dla naszych nabywców darmo nauka jazdy i rejestracja.

Warsztaty motocyklowe i stacja obsługi dla motocykli zaul. Bernardyński № 8. Czynne przez cały dzień.—Uskuteczniają remont motocykli, kontrolę sprawności silników i instalacji elektrycznej, szwelowanie, ładowanie akumulatorów, mycie i obsługę motocykli przyjezdnych.—Garaże, materiały pedne i smary, części zamienne na miejscu—Porady fachowców bezpłatne. —Ceny jaknajniższe. —0 o

PIANI-NA I FORTEPIANY. światowej sławy Pleyel, Bechstein etc, także Arnold Fibiger, Kerntopf i Syn, A. Drygas, uznane rzeczywiście za najlepsze w kraju przez najwybitniejszych fachowców na Pow. Wystawa w 1929 r. **K. DĄBROWSKA, WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6.** Sprzedaż i wynajęcie. 17—50 Ceny fabryczne

NAUKA Udziela korepetycji w zakresie 8 kl. gimnazjum specjalności: matemat., fizyka, chemia i polski. Mickiewicza 19-31. 683—1

Mieczysław ŻEJMO Wilno, ul. Mickiewicza 24, tel. 161.

KTO nadeśle swój charakter pisma oraz imię, miesiąc i rok urodzenia **OTRZYMA LOS** po cenie nominalnej do 1-ej klasy 21-ej Loterii Państwowej, wybrany zupełnie bezinteresownie przez słynnego astrologa Szyllera-Szkolnika na zasadzie obliczeń kabbalistycznych i astrologii po uprzednim wplaceniu do P. K. O. za Nr. 18.607 należności za ćwierć losu 10 zł., pół losu 20 zł., cały los 40 zł. — Losy wysyłamy natychmiast po otrzymaniu gotówki. Główna wygrana 750.000 zł. Co drugi los wygrał Ciągnięcie 1-ej klasy już 17 i 19 Maja 1930 r. Uwaga! Do każdego losu Kolektura dołącza własnoręcznie potwierdzenie p. Szyllera-Szkolnika wybranego przezeń numeru.—Adresować: **Kolektura Loterii Państwowej Nr 757. Warszawa, Marszałkowska 58.**

AKUSZERKI **AKUSZERKA** **Marja Laknerowa** Przyjmuje od godz. 9 do 7 w., Kasztanowa 7 m. 5. WZP69

PRACA **Stelmach—Ekonom** potrzebny do maj. na ordynarję.—Zgłaszać się pisemnie. Złazić odpisy świadectw. Poczta Smorgonie, skrz. pocztowa 7. —1

LOKALE Sklep odremontowany, z urządzeniem do mycia naczyń. Szopena Nr. 1. 669—50

Galicyjska Fabryka Narzędzi Wiertniczych PERKINS, MAC INTOSH & ZDANOWICZ S-KA z o. p. W STRYJU. Filja w Borystawiu. Biuro we Lwowie. Narzędzia i przybory wiertnicze do płytkich i głębokich wierceń. Wszelkie wyroby kute i lane dla przemysłu rolnego, drzewnego, młynarskiego, salin, rafinerii nafty. Wały wykorbione do silników. Windy wyciągowe dla celów budowlanych, kopalnianych i transportowych. Przeprowadza wiercenia akordowe za wodą, ropą naft. et ct. —0 o

KREM Niegol USUWA BEZ ŚLADU PIEGI, PLAMY, WĄBRY, OPALIZNIE I DRAPEKIERIA NA TWARZY. ŻĄDAĆ WSKAZI!

FOTOGRAF przyjmie chłopca do nauki i czeladnika do kopjowania i retuszu. Dowiedzieć się u Starszego Cechu Fotografów—chcećjan ul. Zawalna 7 m. 4 od 9 do 2. 688—0

LETNISKA. Letniska do wynajęcia z 2 pokoi i kuchni St. Oszmiana okolica Miżany 2 kil. od stacji. Dow. się ul. Kocia 5—2 (Po-plawy) od 4—5 pp. 2

MOTOCYKL A. Y. S. 1000 ctm. 20 H. b. z przycepką i siedelkiem okazynie do sprzedania. —Warsztaty motocyklowe, zaul. Bernardyński 8. —0 o

Sprawy majątkowe **Dochód** zapewniony posiada każdy przy lokowaniu oszczędności przez Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21 tel. 152. 85—0

LETNISKA we dworze po 2 i 3 pokoje z kuchnią i pojedyncze pokoje, bardzo tanio w pobliżu roli, czarujące położenie nad jezioro-rem **Dom H.K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9—05. 144—0**

POT NIEMILĄ WON z RAK NÓG i PACH USUWA ZNANY NIESTĄSIWY DO 2 WIEKU. TAKŻE ZŁOŻYŁA ODPORANIE SIĘ **SUBORYN** (PROBUD & STYRIUM) FABRYKA GEN-FARMACEUTYCZNA „APKOWALSKI” WARSZAWA. Wystrzągnąć się nastawiając. — podobnym brzmieniem. —0 o

Chłopiec podreżny potrzebny. Zgłaszać się: Warsztaty motocyklowe, zaul. Bernardyński 8. —0 o

LETNISKA Czuley Maż. Pani Farkosz leży na łożu śmierci. — Mam prośbę do ciebie—rzecz słabym głosem do męża. — Słucham cię! — Rozdaj po mojej śmierci 1000 pengo biednym. Zrobisz to? — Dwa tysiące! — zapewnia pan Farkosz. — Mesz świętne ubranie, czy możesz mi po-

— Tatus jest roztargniony. Położył tutaj teke, aby ją schować do walizki. Walizkę przy mnie zamknął bardzo starannie, ale widocznie zapomniał włożyć do niej tecki.

Rennefert powściągliwy zazwyczaj w okazywaniu swoich uczuć tym razem nie umiał powstrzymać okrzyku radości.

— Opatrzność czuwa nad nami!!! Ale czy na pewno papiery znajdują się w tej teckce?

Trzeba było się o tem przekonać, Rennefert wylał watek zamek. Teką zawierała kilka kartonowych okładek. Na pierwszej z nich detektyw przeczytał: „Strzelba hertzeńska”. Nie było już wątpliwości: cenne papiery zostały uratowane!

— Panno Rito—wyrzekł uroczystie Rennefert do rozplomienionej dziewczyny—od tej chwili odpowiadam za życie pana Vigny.

— Ale oni go przecież nie wypuszczą.

— Do mnie należy uwolnienie go z rąk tej bandy i dokonam tego.

Twierdzenie to było dość śmiałe, lecz taka moc była od tego dziwnego człowieka, że Rita uwierzyła mu bez zastrzeżeń.

— Tak, uwolnię go. Niech pani nie myśli, że będę działał w nadziei na szczęśliwy wypadek. Znam prawie wszystkie szpiegowskie kryjówki we Francji, zwiędę je po kolei. Wierzę w moją szczęśliwą gwiazdę, która zaprowadzi mnie we właściwe miejsce. A teraz, panno Rito— zawolał wesoło — śmierć panu Givracowi, de profundis!

(D. c. n.)

KUP LOS 1-ej KLASY 21 Polskiej Loterii Państwowej w najszczęśliwszej kolekturze **H. MINKOWSKI** Wilno, Niemiecka 36, tel. 1317 P. K. O. 80928 Centrala: Warszawa, Nalewki 40. Oddział w Lidzie, Suwalska 28. **Główna 750.000** wygrana zł. **Co drugi los musi wygrać!** **KORZYSTAJ** z nadarzającej się szczęśliwej sposobności. **Ciągnięcie rozpoczyna się już 17 maja.** OGÓLNA SUMA WYGRANYCH **32.000.000** CENA: 1/4 losu zł. 10; 1/2 losu zł. 20; 3/4 losu zł. 30; 1 los zł. 40 **Na prowincję wysyłamy losy niezwłocznie po wplaceniu należności na nasze konto P. K. O. 80928.**



WŁOSÓW WYPADANIE, ŁUPIEŻ, ŁYSIENIE USUWA **„Esencja CHINOWO-CHMIELOWA” i „Mydło CHINOWO-CHMIELOWE”** z (Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka **GAŚCICKIEGO**, ul. Fręta Nr. 16. Wydż. Zdr. Publ. Nr. 154.

R ó ż e **KRZACZASTE** w wielkim wyborze i wspaniałych odmianach **DO SĄDZENIA** 1 sztuka zł. 1.50 10 sztuk „ 14.— 100 sztuk „ 120.— **POLECA** **ZAKŁAD ORRODNICZY W. WELER, Wilno** ul. Sadowa 8. — nac adres twego krawca? — Bardzo chętnie, o ile nie zdradzisz mojego adresu. — Mesz świętne ubranie, czy możesz mi po-